

## Aztekowie - historia imperium i jego upadku

Autor tekstu: **Marcin Śrama**

### Wędrowka Azteków

W roku 1111 na terenie Ameryki Północnej z miejsca nazywanego w późniejszych kronikach Aztlan wyruszył w swój exodus lud, który przeszedł do historii pod nazwą Azteków. Nieznane są obecnie powody dla których ludzie ci opuścili swe dotychczasowe siedziby, nieznana jest nawet lokalizacja owego miejsca. Zdaniem XVI-wiecznych hiszpańskich kronikarzy kraina ta musiała leżeć gdzieś na obszarze współczesnego Nowego Meksyku. Współcześni badacze, jak na przykład P. Kirchoff umiejscawiają ją bardziej na południe, w północnej części Meksyku.

Według azteckiej mitologii decyzję o wędrowce podjęto na żądanie boga Huitzilopochtli. Podczas podróży kontrolę nad plemieniem sprawowali kolejni kapłani- wodzowie. Ostatnim z nich był Tenoch, który najprawdopodobniej w roku 1325 podjął decyzję o założeniu na jednej z wysepek jeziora Texcoco stałej siedziby — miasta nazwanego Tenochtitlan. Nowopowstały organizm „państwowy” szybko stał się wasalem silnego państwa- Azcapotzalco.

### Monarchia teokratyczna

Po śmierci Tenocha przez kilkanaście lat Aztekowie nie powoływali nikogo na jego miejsce. Dopiero w roku 1375 obwołali swym władcą przedstawiciela lokalnej elity arystokratycznej- Acamapichtliego wywodzącego się ze starego tolteckiego rodu <sup>[1]</sup>.

Aztekowie określili swego władcę mianem tlatoani- co dosłownie w języku nahuatl oznacza „ten który mówi”. Każdy kolejny człowiek sprawujący tę funkcję uznawany był za świętego. Jego władza była dożywotnia lecz nie dziedziczna. Zawsze po śmierci poprzedniego władcy jego następcę wybierali możni. Pomimo tej elekcyjności funkcja ta przez całą historię azteckiego państwa była sprawowana przez członków dynastii zapoczątkowanej przez Acamapichtliego, który chcąc zachować władzę w swoim rodzie, na krótko przed śmiercią zebrał możnych i nakazał im wybrać następnego władcę. Wybór padł na syna starego władcy- Huitzihuitla.

Acamapichtli forsując wybór swego potomka na następcę nie kierował się jednak tylko egoistyczną chęcią zachowania władzy w rodzie. Był to efekt jego polityki zgodnie z którą Aztekowie będąc rządzonymi przez władców wywodzących się z ludu Tolteków, a więc plemion, które zamieszkiwały Płaskowyż meksykański na długo przed powstaniem państw znajdujących się na tym obszarze, są tak naprawdę dziedzicami i prawowitymi władcami tych ziem.

Pomimo tak szumnego podkreślania dziedzictwa, państwo azteckie w XIV wieku było jeszcze zbyt słabe, aby prowadzić jakiegokolwiek szeroko zakrojone działania mające na celu ekspansję. Zresztą samo niemal od początku swego istnienia było wasalem silniejszego sąsiada i nie mogło nawet do końca decydować o swoich wewnętrznych sprawach.

Dopiero w roku 1426 Aztekowie mieli okazję odegrać ważniejszą rolę na arenie międzypaństwowej. Wtedy właśnie umarł długoletni władca Azcapotzalco- Tezozomoca i rozpoczął się konflikt o władzę między jego synami- Taytzinem i Maxtlą. Aztecki tlatoani Chimalpopoc (syn i następca Huitzihuitla) poparł pierwszego z nich, który jednak poniósł klęskę, a władca Tenochtitlanu został uwięziony przez nowego seniora i zamordowany w roku 1427.

Jego następcą został Itzcoatl (młodszy syn Acamapichtliego), który rozpoczął wojnę przeciwko Maxtli. Został wsparty przez innych wasali władcy Azcopotzalco- tlatoque Texcoco i Tacuby. W wojnie tej odniesiono zwycięstwo, a władcy Tenochtitlanu urosli do roli lokalnych hegemonów. Był to również początek budowy imperium i zakłamywania własnej historii, której skromne początki wydawały się Aztekom nieadekwatne do ich nowej pozycji. Tlaeaelela, królewski brat, konsekwentnie palił wszystkie księgi ludów podbitych i zastępował je aztecką, zwycięską wizją historii.

### Imperium

Następcy Itzcoatla: Moctezuma Ilhuicamin panujący w latach 1440- 1464 oraz Axayacate, Tizoc i Ahuizotl prowadzili zakrojoną na szeroką skalę ekspansję w wyniku której w rękach Azteków znalazły się znaczne obszary na terenie obecnego południa Meksyku.

Panowanie Montezumy nierozzerwalnie wiąże się z klęską głodu z lat 1450-54 będącą efektem długotrwałej suszy. Brat władcy — Tlaacel będący jednocześnie najwyższym kapłanem przypisał brak deszczu zbyt małej ilości składanych ofiar z ludzi. Przekonanie o tym stało się przyczyną do zawarcia między Tenochtitlanem, a sąsiednimi miastami umowy o prowadzeniu między sobą tak zwanych „wojen kwietnych”, których jedynym celem było zdobycie jeńców na ofiary dla bogów, gdyż w Ameryce prekolumbijskiej raczej unikano składania w ofierze własnych obywateli.

Należy przy tym zauważyć pewną ewolucję opinii azteckich kapłanów na temat ofiar z ludzi. W początkowym etapie historii tego ludu twierdzono, że bogowie nie życzą sobie tego rodzaju ofiar i zadowolają się zwierzętami. Opinia ta opierała się na poglądach znanego z opowieści dawnego tolteckiego króla Quetzalcoatl, który po przybyciu Azteków na teren środkowego Meksyku zaczął być utożsamiany z ich bogiem o tym samym imieniu [2] — pierzastym wężem, współtwórcą świata.

Z czasem kapłani zaczęli twierdzić, iż wolą bogów jest składanie im krwi ludzkiej, a nie zwierzęcej. Z każdym kolejnym dziesięcioleciem ceremonie składania ofiar z ludzi odgrywały coraz większą rolę.[3]

Najbardziej spektakularne wydaje się złożenie ofiar podczas poświęcenia nowej głównej świątyni Tenochtitlanu w roku 1487. Wtedy złożono w ofierze kilka tysięcy ludzi- jeńców schwytanych podczas długotrwałych wojen prowadzonych przez ówczesnego władcę Ahuiztotla. Zdaniem hiszpańskich kronikarzy zginęło wówczas około 70 tysięcy ludzi, co jest liczbą z pewnością przesadzoną, choćby z tego względu, że przyjmuje się, iż liczba ludności obydwóch Ameryk w okresie prekolumbijskim wynosiła nie więcej niż 20 mln ludzi.[4] Niezależnie od liczby ofiar tego wydarzenia, odpowiedzialny za nie władca otrzymał przydomek „ahuizote”, co w języku nahuatl oznacza „potęga budząca strach”, a echo tych wydarzeń pojawia się jeszcze w wypowiedziach Indian z okresu po konkwiescie.



## Wielkość i upadek

W roku 1502 umarł król Ahuizcoatl, a jego następcą został jego bratanek Moctezuma II Xocoytzin<sup>[5]</sup>. Za panowania tego władcy państwo azteckie osiągnęło największe rozmiary terytorialne — zdobyto obszary królestw Zapoteków. Moctezuma nie posiadał jednak umiejętności i charyzmy wcześniejszych władców. Był władcą niezdecydowanym i zabobonnym, który przybycie Hiszpanów pod wodzą Hermana Cortesa w roku 1519, określanym w cyklu kalendarza azteckiego rokiem pierwszej trzyciny zinterpretował jako powrót boga Quetzalcoatl, mającego powrócić na ziemię właśnie w tym czasie i zostać ich zakładnikiem. Gdy z polecenia hiszpańskiego dowódcy miał uspokoić swoich poddanych, którzy po krótkim czasie przebywania wśród nich konkwistadorów zaczęli zauważać, że nie są oni istotami boskimi został obrzucony przez swych rodaków kamieniami i umarł z powodu ran [6].

Jego następcą został jego brat Cuitlahuac, który umarł na ospę po osiemdziesięciu dniach panowania. Po nim urząd tlatoani przejął młody, zaledwie dwudziestoparoletni Cuahtemoc. Nowy władca zorganizował obronę stolicy azteckiego imperium- Tenochtitlanu, jednak widząc, że niezależność jest już właściwie nie do utrzymania skapitulował w roku 1521. Od zwycięskich Hiszpanów otrzymał gwarancję nietykalności oraz zachowania swego prywatnego majątku. Obietnica ta została jednak złamana — Hiszpanie chcąc zdobyć skarby, które jak twierdzili Aztekowie musieli gdzieś ukryć schwytali Cuahtemoca i torturami próbowali wymusić z niego informacje na ten temat. Władca umarł w hiszpańskim więzieniu w roku 1525. Zdobywcy jeszcze do roku 1565 obierali kolejnych władców Tenochtitlanu, jednak główną funkcją tych „władców” było tworzenie iluzji indiańskiej samorządności.

## Pod hiszpańskimi rządami

Wiek XVI jest czasem, w którym Hiszpanie w coraz większym stopniu uzależniali od siebie podbitych Azteków i pozbawiali ich własnej tożsamości . Ważną rolę odegrała działalność misjonarzy,

którzy dość szybko wyteplili indiańskie kultury w znacznej części społeczeństw, nie eliminując jednak ich elementów z ludowej pobożności Meksykanów.

Bardzo popularną postacią wskazującą na szybkie nawrócenie Indian jest święty Juan Diego Cuahltlatoatzin. Jednak pomimo przyjmowania, często pod przymusem wiary chrześcijańskiej Meksykanie czuli opór przed nowym, nieznanym bogiem. Znamienna wydaje się historia Martina Ocelota, indiańskiego szamana pochodzącego z jednego z ludów sprzymierzonych z Aztekami, który po upadku imperium azteckiego został pod przymusem ochrzczony. Po chrzcie nie zrezygnował jednak ze swych praktyk i z tego powodu w roku 1536 stanął przed trybunałem inkwizycyjnym. Został wysłany do Hiszpani gdzie miał zostać przesłuchany przez hiszpańskich inkwizytorów w Sewilli. Do Europy jednak nigdy nie dotarł- zginął w katastrofie okrętu na którym płynął.

Pomimo poniesionej klęski Indianie jeszcze wielokrotnie występowali przeciwko hiszpańskiemu panowaniu. Już w latach 40 zbuntował się zależny niegdyś od Azteków lud Milton. Nieco później wybuchło powstanie innych ludów indiańskich, których zbiorczo nazwano Chichimecami (była to swego rodzaju federacja plemion zapotekkich, Indian żyjących na terenach Guanajuato, Aguascalientes i Jalisco). Trwało ono 40 lat – od 1550 do 1590 roku. Było to największe powstanie indiańskie wymierzone w władzę Hiszpanów.

\*

Bibliografia:

1. Aztek Anonim — „Zdobycie Meksyku” — Ossolineum, 1959
2. Don Lopes Patricia, Bonfires of Culture: Franciscans, Indigenous Leaders, and the Inquisition In Early Mexico, University of Oklahoma Press, 2010
3. Frankowska M. „Mitologia Azteków”, Warszawa, 1987
4. Kronikarze kultur prekolumbijskich, Kraków, 1988
5. Leon- Portilla Miguel, The broken spears; the Aztec account of the conquest of Mexico, Boston, 1962
6. Zmierz Azteków. Kronika zwyciężonych wybór, oprac. i wstęp M. Leon- Portilla, Warszawa, 1967

---

[1] Toltekowie byli ludem żyjącym na terenie Meksyku od VI wieku naszej ery. Do dzisiaj zachowały się ruiny ich stolicy o nazwie Tula.

[2] Quetzalcoatl żył najprawdopodobniej w II połowie X wieku. Zgodnie z późniejszą tradycją był człowiekiem o białej skórze i niebieskich oczach. Sprzeciwił się krwawym obrzędom. Gdy jego lud nie chciał słuchać jego nauki na ten temat odszedł w nieznanym kierunku obiecując swój powrót w przyszłości. Toltekowie, a później Aztekowie bali się jego powrotu, gdyż uważali, że powrót Quetzalcoatla będzie końcem ich świata. Zgodnie z ich wierzeniami ich bóg- pierzasty wąż z którym zaczęli utożsamiać tego władcę w przeszłości pożarł jeden z trzech światów, które poprzedzały ten, w którym my żyjemy).

[3] Wpływ na to miał fakt, iż w roku 1455 po złożeniu przez azteckich kapłanów dużej ilości jeńców rzeczywiście zaczął padać deszcz, a zbiory w tym roku były niezwykle udane.

[4] Obecnie niektórzy badacze opierając się na raportach hiszpańskich misjonarzy podważają ten pogląd- informacja na podstawie: William Hardy McNeill, Plagues and people, New York, 1976 s. 203- 215

[5] W historiografii wschodnioeuropejskiej pojawia się forma jego imienia- Montezuma, które stanowi niezbyt poprawną formę transkrypcji imienia władcy zapisywanego w XVI wieku przez hiszpańskich kronikarzy (np. Bernardino de Sahagun, czy Diego Munoz Camargo) w formie: Motecuzoma y Motecuhzomatzin. W XIX wieku meksykański historyk Manuel Orozco y Berra użył formy- Motecuzoma. Używana tutaj forma Moctezuma stanowi transkrypcję zgodną z wytycznymi międzynarodowego alfabetu fonetycznego.

[6] Wśród potomków Azteków panuje jednak przekonanie o tym, że to Hiszpanie zabili tego monarchę.

Zobacz także te strony:

[Świat bogów, a świat ludzi u Azteków](#)

[Dokarmianie bogów, czyli rzecz o kanibalizmie rytualnym](#)

**Marcin Śrama**

Student pierwszego roku komunikacji europejskiej w Instytucie Kultury Europejskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Jego pasją jest historia, biologia i religioznawstwo.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-02-2014 Ostatnia zmiana: 28-02-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9584) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9584>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.  
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)